



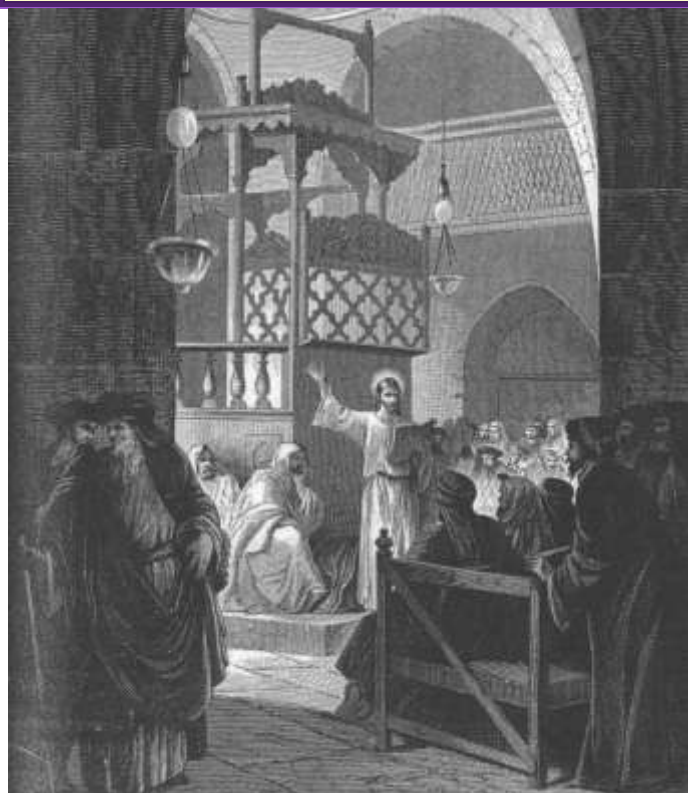
NR IV/2013 (563)

GAZETKA PARAFII ŚW. ZYGMUNTA W SŁOMCZYNIE

27 STYCZNIA AD 2013

Teksty prorockie dotyczące wprost zesłania DUCHA ŚWIĘTEGO są wyroczniami, przez które BÓG mówi do serca swego ludu językiem obietnicy, z akcentami „miłości i wierności”^{Por. Ez 11, 19; 36, 25-28; 37, 1-14; Jr 31, 31-34; Jl 3, 1-5;} **Ich wypełnienie ogłosi Piotr w poranek Pięćdziesiątnicy**^{Por. Dz 2, 17-21.} **Według tych obietnic, w „czasach ostatecznych” DUCH PANA odnowi serca ludzi, wypisując w nich nowe prawo; ON zgromadzi i pojedna rozproszone i podzielone narody; przekształci pierwsze stworzenie i BÓG zamieszka w nim razem z ludźmi w pokoju.** [KKK, 715]

TRZECIA NIEDZIELA ZWYKŁA



W SYNAGODZE: BIDA, Aleksander (1813, Tuliza – 1895, Białystok), z „Ewangelia Jezusa Chrystusa: ilustracje Bida”, wyd. Edward Eggleston, Nowy Jork, 1874; źródło: www.egl.org

Z KSIĘGI NEHEMIASZA^{Ne 8, 1-4a, 5-6, 8-10}

Gdy Izraelici mieszkali już w swoich miastach, wtedy zgromadził się cały lud jak jeden mąż na placu przed Bramą Wodną. I domagali się od pisarza Ezdrasza, by przyniósł księgę Prawa Mojżeszowego, które PAN nadał Izraelowi. Kapłan Ezdrasz przyniósł Prawo przed zgromadzenie, w którym uczestniczyli nie tylko mężczyźni, lecz także kobiety oraz wszyscy inni, którzy byli zdolni słuchać. I czytał z tej księgi na placu przed Bramą Wodną od rana aż do południa w obecności mężczyzn, kobiet i tych, którzy rozumieli; a uszy całego ludu były zwrócone ku księdze Prawa.

Pisarz Ezdrasz stanął na drewnianym podwyższeniu, które zrobiono w tym celu. Ezdrasz otworzył księgę przed oczyma całego ludu, znajdował się bowiem wyżej niż cały lud; a gdy ją otworzył, cały lud się podniósł. I Ezdrasz błogosławił wielkiego PANA BOGA, a cały lud podnosząc ręce odpowiadał: „Amen! Amen!” Potem pokłonili się i upadli przed PANEM na kolana, twarzą dotykając ziemi.

Czytano więc z tej księgi, księgi Prawa Bożego, dobitnie, z dodaniem objaśnienia, tak że lud rozumiał czytanie. Wtedy Nehemiasz, to jest namiestnik, oraz kapłan-pisarz Ezdrasz, jak i lewici, którzy pouczali lud, rzekli do całego ludu: „Ten dzień jest poświęcony BOGU waszemu, PANU. Nie bądźcie smutni i nie płaczcie!” Cały lud bowiem płakał, gdy usłyszał te słowa Prawa. I rzekł im Nehemiasz: „Idźcie, spożywajcie potrawy świąteczne i pijcie napoje słodkie, poślijcie też porcje temu, który nic gotowego nie ma: albowiem poświęcony jest ten dzień PANU naszemu. A nie bądźcie przygnębieni, gdyż radość w PANU jest ostoją waszą”.

PSALM RESPONSORIJNY^{Ps 119 (118), 8-9, 10 | 15 (R.: por. J 6, 63b)}

REFREN: **Słowa Twe, PANIE, są duchem i życiem**

Prawo PAŃSKIE jest doskonałe i pokrzepia duszę, świadectwo PANA niezawodne, uczy prostaczka mądrości. Jego słuszne nakazy radują serce, jaśniej przykazanie PANA i oświeca oczy.

Portal parafialny: www.swzygmunt.knc.pl

Bojaźń PANA jest szczerą i trwa na wieki,
sądy PANA prawdziwe, a wszystkie razem słuszne.
Niech znajdą uznanie przed TOBĄ
słowa ust moich i myśli mego serca,
PANIE, moja OPOKO i mój ZBAWICIELU.

Z PIERWSZEGO LISTU ŚWIĘTEGO PAWŁA APOSTOŁA DO KORYNTIAN^{1 Kor 12, 12-30}

Bracia:

Podobnie jak jedno jest ciało, choć składa się z wielu członków, a wszystkie członki ciała, mimo iż są liczne, stanowią jedno ciało, tak też jest i z CHRYSTUSEM. Wszyscyśmy bowiem w jednym DUCHU zostali ochrzczeni, aby stanowić jedno CIAŁO: czy to Żydzi, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni. Wszyscyśmy też zostali napojeni jednym DUCHEM. Ciało bowiem to nie jeden członek, lecz liczne członki. Jeśliby noga powiedziała: „Ponieważ nie jestem ręką, nie należę do ciała”, czy wskutek tego rzeczywiście nie należy do ciała? Lub jeśliby ucho powiedziało: „Ponieważ nie jestem okiem, nie należę do ciała”, czyż nie należałoby do ciała? Gdyby całe ciało było wzrokiem, gdzie byłby słuch? Lub gdyby całe było słuchem, gdzie byłoby powonienie?

Lecz BÓG, tak jak chciał, stworzył różne członki umieszczając każdy z nich w ciele. Gdyby całość była jednym członkiem, gdzie byłoby ciało? Tymczasem zaś wprawdzie liczne są członki, ale jedno ciało. Nie może więc oko powiedzieć ręce: „Nie jesteś mi potrzebna”, albo głowa nogom: „Nie potrzebuję was”.

Raczej nawet niezbędne są dla ciała te członki, które uchodzą za słabsze; a te, które uważamy za mało godne szacunku, tym większym obdarzamy poszanowaniem. Tak przeto szczególnie się troszczymy o przyzwoitość wstydliwych członków ciała, a te, które nie należą do wstydliwych, tego nie potrzebują. Lecz BÓG tak ukształtował nasze ciało, że zyskały więcej szacunku członki z natury mało godne czci, by nie było rozdwojenia w ciele, lecz żeby poszczególne członki troszczyły się o siebie nawzajem. Tak więc gdy cierpi jeden członek, współcierpią wszystkie inne członki; podobnie gdy jednemu członkowi okazywane jest poszanowanie, współradują się wszystkie członki.

Wy przeto jesteście CIAŁEM CHRYSTUSA i poszczególnymi członkami. I tak ustanowił BÓG w Kościele najprzód apostołów, po wtóre proroków, po trzecie nauczycieli, a następnie tych, co mają dar czynienia cudów, wspierania pomocą, rządzenia oraz przemawiania rozmaitymi językami. Czyż wszyscy są apostołami? Czy wszyscy prorokują? Czy wszyscy są nauczycielami? Czy wszyscy mają dar czynienia cudów? Czy wszyscy posiadają łaskę uzdrawiania? Czy wszyscy przemawiają językami? Czy wszyscy potrafią je tłumaczyć?

AKLAMACJA^{Lk 4, 18}

Alleluja, Alleluja, Alleluja

PAN posłał MNIE, abym ubogim niósł dobrą nowinę,
więźniom głosił wolność.

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚW. ŁUKASZA^{Lk 1, 1-4; 4, 14-21}

Wielu już starało się ułożyć opowiadanie o zdarzeniach, które się dokonały pośród nas, tak jak je przekazali ci, którzy od początku byli naocznymi świadkami i sługami słowa. Postanowiłem więc i ja zbadać dokładnie wszystko od pierwszych chwil i opisać ci po kolei, dostojny Teofilu, abyś się mógł przekonać o całkowitej pewności nauk, których ci udzielono.

W owym czasie:

JEZUS powrócił w mocy DUCHA do Galilei, a wieść o Nim rozeszła się po całej okolicy. On zaś nauczał w ich synagogach, wysławiany przez wszystkich. Przyszedł również do Nazaretu, gdzie się wychował. W dzień szabatu udał się swoim zwyczajem do synagogi i powstał, aby czytać. Podano MU księgę proroka Izajasza. Rozwinąwszy księgę natrafił na miejsce, gdzie było napisane:

»DUCH PAŃSKI spoczywa na MNIE, ponieważ MNIE namaścił i posłał MNIE, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnych, abym obwoływał rok łaski od PANA«.

Zwinąwszy księgę, oddał słudze i usiadł; a oczy wszystkich w synagodze były w NIM utkwione. Począł więc mówić do nich: **»Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli«.**



INFORMACJE PARAFIALNE

1.II (piątek): 1-SZY PIĄTEK MIESIĄCA.

- † Msza św. o Najświętszym Sercu Pana Jezusa o 18⁰⁰.
- † Spowiedź 1⁵⁰-piątkowa 1/2 godz. przed Mszą św.

2.II (sobota): Święto OFIAROWANIA PAŃSKIEGO – MATKI BOSKIEJ GROMNICZNEJ.

- † Msze św. o 8⁴⁵, 15⁴⁵ i 18⁰⁰.
- † Poświęcenie gromnic podczas każdej Mszy św.
- † Ofiary zbierane na tacę przeznaczone są na pomoc zakonowi klauzurowym.

3.II (niedziela): Po sumie comiesięczna adoracja NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU, a po niej spotkanie Kół Żywego Różańca.

- Nasi kapłani zakończyli wizytę duszpasterską. Ci, których z jakiś powodów księża nie odwiedzili, a chcieliby ich przyjąć, **prosimy!** o umówienie się indywidualnie. Księża **serdecznie dziękują!** za życzliwe i miłe przyjęcie, możliwość osobistego kontaktu i rozmowy, a także za złożone ofiary. **Bóg zapłać!**

ŚMIERĆ NASZEGO ARCYPASTERZA

Z głęboką żałobą przeżywamy dni żałoby po śmierci naszego umiłowanego Arcypasterza Ks. Kardynała Józefa Glempa, Prymasa Seniora. Odszedł do Domu Ojca po ciężkiej chorobie, którą dzielnie przyjmował i znosił w duchu **CHRYSZTUSOWEGO** Krzyża. Pozostawił po sobie niezatarty ślad posługi pasterza w pełni oddanego **BOGU** i Kościołowi. Dziś lepiej potrafimy dostrzec, jak trudne **PAN BÓG** postawił przed nim zadania i jak odważnie Ksiądz Prymas potrafił im sprostać. Skłania to nas do wdzięczności **JEZUSOWI** **CHRYSZTUSOWI**, **DOBREMU PASTERZOWI**, za dar dobrego sługi, jakiego na wiele lat postawił na czele naszego Warszawskiego Kościoła i Kościoła w Polsce. Tę wdzięczną pamięć w tych dniach wyrażamy przede wszystkim naszą modlitwą, wspólną i indywidualną, o dar nieba dla śp. Kardynała Józefa.

Nycz, Kazimierz, kard.

Program uroczystości pogrzebowych:

27.I (niedziela):

- † ok. 17³⁰ - Kondukt żałobny z bazyliki Świętego Krzyża do archikatedry św. Jana Chrzciciela na Starym Mieście.
- † do 22⁰⁰ - modlitwa za Zmarłego w archikatedrze warszawskiej.

28.I (poniedziałek):

- † 11⁰⁰ - Msza Święta pogrzebowa, koncelebrowana w archikatedrze.
- † Po Mszy Świętej kondukt do krypty archikatedry warszawskiej.

Na Placu Zamkowym będą ustawione 2 telebimy.

ODESZLI

W ostatnim czasie odeszli z naszego grona:

śp. MARZENA STĘŻYKA	16.I.2013	1.45
śp. Marian ROJEK	13.I.2013	1.72

Wieczne odpoczywanie racz im dać **PANIE!**

INTENCJE MSZALNE I MODLITWNE

28.I (poniedziałek)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	
29.I (wtorek)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	
30.I (środa)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	
31.I (czwartek)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	
1.II (piątek)	18 ⁰⁰	dziękczynno – błagalna w intencji Edmunda , w 80 lecie urodzin, o zdrowie, potrzebne łaski i błogosławieństwo BOŻE
2.II (sobota)	8 ⁴⁵ 15 ⁴⁵ 18 ⁰⁰	o Józefa NOGALA, w 10 rocznicę śmierci, jego rodziców i rodzeństwo, Józefa, Stefani i Jana JASKÓW, Lucyny CWWL
		† Marianny ŁACH
		† Mariusza WALGÓRY
	8 ⁴⁵	† Janiny, Stefani i Ryszarda FABISIAKÓW, Elżbiety i Władysława GOŁĘBIEWSKICH
3.II (niedziela)	10 ³⁰ 12 ⁰⁰ 18 ⁰⁰	† Janiny, Zofii i Józefa MICHAŁKÓW, Wiktorii i Wojciecha GAWRYSÓW
		† Jani i Marii CYGANÓW, zmarłych z rodziny CYGANÓW
		† Marcina MILEWSKIEGO, w 2 rocznicę śmierci, Mirosławy MILEWSKIEJ

KSZTAŁTOWAĆ ZAUFANIE DO TEGO, KTÓREGO ZWYCIĘŻYĆ NIE MOŻNA

Przypomina mi się, jak Ojciec święty Jan Paweł II podczas pierwszej wizyty w Warszawie powiedział, że trzeba zmieniać oblicze ziemi, tej ziemi, i wzywał **DUCHA ŚWIĘTEGO**, aby **ON** to oblicze zmienił. A po dwudziestu latach, dokładnie w tym samym miejscu, Ojciec święty mógł przypomnieć tamte słowa i stwierdzić, że naprawdę ten świat, to miasto, ten kraj, zmienił swoje oblicze. Nie zmienił się jednak definitywnie, tak, żeby już nie były potrzebne

dalsze zmiany. Przeciwnie, zmiany, które są etapami rozwoju, zwiastują, że można dalej ulepszać z **BOGIEM** ten świat. [...]

Nadarza się okazja, że dziękować **BOGU** [...] za to, że mogłem służyć **PANU BOGU** przez pięćdziesiąt lat w kapłaństwie. A jest za co dziękować, bo przecież droga do kapłaństwa nie była łatwa i czasy były wtedy ogromnie trudne [...]



Ja mogę wspominać jeszcze czasy okupacji, bardzo trudne, kiedy kościoły były zamknięte [...]. Bez szkoły, bez kościoła, w pracy bardzo wymagającej wzrastało to pokolenie, zbliżone do pokolenia Ojca świętego [...]

Dojście do kapłaństwa nie było łatwe, ale wtedy, po wojnie, był wielki duch, zapał do nauki i do wiary, i do tego, żeby czynić coś dobrego, chociaż nadchodził okres bardzo trudny, tak dla Kościoła i spraw **BOŻYCH**, jak i dla ojczyzny. Przecież religia nie mogła być głoszona oficjalnie - tylko w świątyniach, i jeszcze próbowano to jak najbardziej ograniczyć. Przecież, gdy moje kapłaństwo się zbliżało, kardynał Wyszyński siedział w więzieniu i nie było biskupa, który mógłby nas wyświęcić, a było nas wtedy dwudziestu dziewięciu. Trzeba było pożyczyc, że tak powiem, biskupa z Poznania [...]. To były czasy - jak dzisiaj na to patrzymy - bardzo trudne, ale można to było pokonać mocą **DUCHA - TEGO**, który ciągle towarzyszy Kościołowi i pozwala wycofać się z błędów, wzmocnić wierność, nabrać nadziei tam, gdzie jej nie ma, i ufniej spojrzeć w przyszłość [...]

[Pragnę] moje dzieje [...] umieścić w [...] rozwoju [...] Kościoła, który potrafi nieść nadzieję, przezwyciężać trudne okresy i kształtować zaufanie do **TEGO**, którego zwyciężyć nie można. „Jeżeli **BÓG** z nami, któż przeciwko nam?”^{Rz 8, 31}, powie św. Paweł. I my widzimy na przestrzeni naszej historii wielkich świętych, jakże bohaterskich, pełnych wiary, poczynając od świętego Wojciecha - i świętego Stanisława, i błogosławionego Czesława, i świętego Andrzeja, i tych współczesnych męczenników z ostatniej wojny - i widzimy w ich życiu i postawie to dzieło przeciwstawiania się złu i kształtowania w nas dobra.

GLEMP, Józef, kard. (1929, Inowrocław - 2013, Warszawa), 29.I.2006, Inowrocław, fragm.

PATRON TYGODNIA: **BL. DAWID GALVÁN BERMÚDEZ, MĘCZENNIK.**

Urodził się w Guadalajarze, w Meksyku, 29.I.1881.

Był synem Józefa Trinidad Galvána i Marianny Bermúdez. Od najmłodszych lat pomagał ojcu w zakładzie szewskim. W wieku 14 lat wstąpił do niższego seminarium. Był doskonałym studentem, ale zaczął mieć wątpliwości i wystąpił z seminarium.

Przez dwa lata pracował i oddawał się przyjemnościom. Któregoś dnia został nawet aresztowany za pobicie, w stanie nietrzeźwym, dziewczyny...

Ale powoli wracało poczucie, że nie może dalej ignorować powołania. Wrócił więc do seminarium.

Po roku próby przyjęto go z powrotem.

20.V.1909 przyjął święcenia kapłańskie.

Został instruktorem w seminarium w Amatián, a niebawem jego przełożonym. Redagował pismo seminaryjne „Voz de aliento” (pl. „Słowa wsparcia”).

W owym czasie Meksykiem wstrząsały kolejne fale masonskich i lewackich rewolucji. Kraj pogrążył się w chaosie. W 1914 liberalny gubernator Guadalajarzy aresztował 82 kapłanów diecezjalnych, z katedry uczynił baraki wojskowe i nałożył kontrybucję na Kościół. Zamknięto szkoły prowadzone przez Kościół. Zamknięte zostało też seminarium...

Dawid został wikariuszem. Wtedy pomógł swojej siostrzenicy, którą prześladował wojskowy, dawny kolega Dawida z klasy. Nie zgodził się bowiem na ślub, którego domagał się żołdak - kolega był już żonaty. W zemście żołdak aresztował Dawida. Tym razem zwolniono go po kilku dniach...

Wojna domowa rozszerzała się. W Guadalajarze wybuchł starcia między liberałami a broniącymi katolicyzm chłopami Pancho Villi. Dawid zaczął pomagać i ratować rannych. Posługiwał na ulicach, na których umierali uczestnicy starć, w szpitalach, opatrując rany, słuchając spowiedzi, udzielając Komunii św.

30.I.1915, wraz z ks. Józefem Araizą, posługiwał rannym w ogrodzie botanicznym. Tam natknął się na patrol prowadzony przez wspomnianego kolegę - kapitana. Ten natychmiast aresztował obu kapłanów. I sam wydał wyrok: rozstrzelanie.

Dawid do końca słuchał spowiedzi innych skazańców (było ich kilku). Któryś narzekał, że nawet nie zdążył zjeść śniadania, na co Dawid odpowiedział: „Jeszcze dziś będziesz spożywał je z **BOGIEM**”. Wraz z ks. Araizą udzielili sobie sakramentu rozgrzeszenia i ostatniego namaszczenia...

Postawiono go pod ścianą szpitala. Dawid rozdał pieniądze i inne wartościowe rzeczy żołnierzom. Odmówił, gdy proponowano mu założenie opaski na oczy. Powiedział: „Wybaczam wam to, co zamierzacie uczynić”. Padła salwa...

Ks. Araiza cudem, w ostatnim momencie, został uwolniony...

W 1922 szczątki Dawida złożono w świątyni pw. Naszej Pani Różańcowej...

Beatyfikował go Jan Paweł II 22.XI.1992. Ten sam papież 21.V.2000 go kanonizował podczas pielgrzymki jubileuszowej do Meksyku... (uroczystość 30 stycznia)

BL. DAWID GALVÁN BERMÚDEZ, współczesna ryciną; źródło: www.santiebi.it

niedziela i uroczystości obowiązuje:	08:45, 10:30, 12:00 (suma), 18:00
Msze św.	Święta pracujące: 08:45, 18:00
	dni powszednie: Patrz – intencje parafialne
KANCELARIA PARAFIALNA	tel. fax. (22) 754 47 32; e-mail: swzygmunt.slomczyn@op.pl
	poniedziałek - piątek 08:00-09:30, 17:00-19:00
	soboty, niedziele i święta: Nieczynna
WWW	www.swzygmunt.knc.pl
KSIĘŻA	Proboszcz Jacek Dzikowski, Wikariusz Dariusz Ku